

*Kiedy ma się dziesięć lat, chce się bawić z kolegami, grać w piłkę, wyjść na lody... Ale Sebastien marzy tylko o tym, by znalazło się lekarstwo na jego śmiertelną chorobę. Dziadek, znawca ziół, opowiada mu o "róży Bożego Narodzenia" - rzadkiej leczniczej roślinie, która raz na jakiś czas zakwita pod śniegiem. Choć obaj zdają sobie sprawę z kruchości swych nadziei, nie tracą wiary, że ją odnajdą.*